

GAZETA LWOW

Wskow
Biblioteka Jagiell.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 1724).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwaie 3. (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 239.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zagadnienie pracy.

Lwów, 16 października

Na reformę w zakresie czynnika pracy zwrócono u nas ostatnio specjalną uwagę. W Ministerstwie pracy i opieki społecznej utworzono specjalny referat dla badań nad wzmoczeniem wydajności pracy w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych. W towarzystwie techników odbyło się zebranie, mające na celu zainicjowanie utworzenia Instytutu naukowej organizacji pracy. Istnieje nadto w Warszawie „Liga pracy”, która w szeregu wydawnictw popularnych szerzy zrozumienie dla reform pracy wśród szerokich mas społeczeństwa. Niemniej nasuwa nie tyle sam problem, ile próby rozwiązania go w Polsce poważne wątpliwości.

Jest faktem niewątpliwym, że zastosowanie nowoczesnych metod płac za pracę, w szczególności tak zwanego systemu Taylora, wymaga po stronie przemysłu wysokiego stopnia unowocześnienia technicznego i zastosowania najnowszych zdobyczy w organizacji przedsiębiorstwa, co wszystko, szczególnie w niektórych gałęziach przemysłu jest u nas dopiero w zaczątkach.

System Taylora powołuje do życia w poszczególnych fabrykach specjalne oddziały naukowe, badając wydajność przeciętnego robotnika i sam proces produkcji w jego poszczególnych etapach, tak, iż dane są jak najbardziej ściśle podstawy dla ujęcia jednostek akordowych i systemu premii za lepszą lub ilość owo większą pracę robotnika.

Jest jasne, że koszty tych badań mogą się opłacić jedynie w przedsiębiorstwach, zatrudniających tysiące i dziesiątki tysięcy robotników w wielkich centrach przemysłowych angielskich, amerykańskich i niemieckich.

Zastosowanie systemu Taylora do średnich warsztatów pracy z jakimi przeważnie mamy do czynienia w Polsce, poza wielkim centrum przemysłu górnośląskiego i naftowego, nie dało dotąd wydajniejszych rezultatów. Wzłkię tedy poczynania w Polsce, mające na celu reformy czynnika pracy, muszą ściśle uwzględnić specyficzne warunki produkcji polskiej, inaczej — nie odnieść namy znacznego i dość czysto teoretycznych i to nie zawsze kierowanych przez siły dostatecznie kwalifikowane.

Ponadto należy się liczyć jeszcze z jednym czynnikiem w tej mierze.

Systemy amerykańskie płac za pracę wymagają po stronie robotnika wysokiego poziomu wykształcenia technicznego i wiedzy zawodowej.

Zapowiedź ważnego exposé Premiera Grabskiego.

PREMIER GRABSKI OMÓWI OBSZERNIE OBECNĄ SYTUACJĘ GOSPODARCZĄ I POLITYKĘ EKSPORTOWĄ. — ZARAZEM ODPOWIE NA NIEPOKOJĄCE SPOŁECZEŃSTWO PROBLEMY GOSPODARCZE I POLITYCZNE.

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 października. (Z) Korespondent Wasz dowiaduje się, że na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu Prezydent Ministrów Grabski wygłosi dłuższe exposé z okazji wniesienia do Sejmu przedłożenia budżetowego na przyszły rok budżetowy. W tem exposé uwzględni Prezydent Ministrów bardzo szczegółowo obecną sytuację gospodarczą Państwa, omówi politykę finansową i eksportową a także zanalizuje warunki, w jakich rozwijać się ma w Polsce polityka krajowa. Jest rzeczą jasną, że w tem exposé znajdzie należyte oświetlenie zarówno strona nasze-

go bilansu, jakoteż będące w przygotowaniu umowy handlowe Polski z państwami sąsiednimi. W kołach rządowych przywiązują wielką wagę do tego bliskiego wystąpienia p. Prezesa Ministrów. Obiektując szeroka skalę zagadnień będzie ono pośrednią odpowiedzią na niepokojące społeczeństwo sprawy, które pewne koła polityczne chciałyby wyzyskać celem obalenia Rządu. Szerokie warstwy społeczeństwa oczekują, że p. Prezes Rady Ministrów udzieli z trybuny sejmowej dostatecznie uspokajających wyjaśnień o tem, iż Rząd zamierza dalszy wzrost drożyzny.

Nasz robotnik, dzięki zacofanej organizacji przemysłowej i handlowej przedsiębiorstw, brakowi szkół zawodowych i odpowiedniej praktyki, uwzględniającej wszystkie działy produkcji nie jest należycie przygotowany do pracy przy zastosowaniu nowoczesnych systemów płacy.

Zastosowanie tedy amerykańskich systemów płac do naszych przedsiębiorstw bez ich równoczesnego unowocześnienia technicznego nie daje pomyslnych rezultatów i tem się tłumaczy fakt, iż szeregi placówek i przedsiębiorstw przemysłowych zniechęciły się od razu do stosowania reform w tych warunkach. Nadto zbyt często łączono wprowadzenie nowych systemów płacy u nas z tak zwanymi złościami, sędziwnymi t. j. ośmiogodzinnym dniem pracy i t. p., co u nas robotniczych wywołało podjęcie, iż systemy te mają raczej uzależnienie robotnika od przedsiębiorstwa i pogorszenie warunków płacy.

Już to cośmy wyżej nakreśliли wystarczy dla uzasadnienia tezy, iż problem pracy w naszych warunkach jest szczególnie złożony, wymagający wysoce subtelnych środków postępowania.

„Gruba robota” może w zakresie reform społecznych wywołać zgoda niepożądane rezultaty. Doświadczalnictwo w zakresie systemów płacy wymaga nietylko dokładnej znajomości teoretycznych podstaw problemu, lecz i warunków ekonomicznych i społecznych, w których systemy te mają być stosowane.

Nie możemy niestety stwierdzić, by dotychczasowe próby w tej mierze liczyły się zarówno z jednym jak i drugim czynnikiem.

Uzgodnienie teorii z praktyką jest więc tu więcej niż gdzieindziej nieodzowne. l. b.

LIST MIN. SIKORSKIEGO DO MARSZAŁKA SEJMU.

Warszawa, 16 października. (Tel. G. L.) W „Polsce Zbrojnej” ukazał się list Min. gen. Sikorskiego wystawiony do Marszałka Sejmu z prośbą by Marszałek Sejmu w porozumieniu z Premierem Grabskim i przewodniczącym sejmowej komisji wojskowej p. Maczyńskim wpłynął na przedłożenie Sejmowi projektu ustawy o niniejszych władzach wojskowych z początkiem listopada a. b. r.

Nowe kłamstwa sowieckie.

NAPAD POD LUNINCEM W ŚWIETLE PRASY SOW. — KTO DOKONAŁ NAPADU? — „LICZNE POWSTANIA UKRAIŃCÓW I BIAŁORUSINÓW W POLSCE”. — PO UKOŃCZENIU ZBIORÓW BOLSZEWICY PRZYJDA ZBAWIĆ POLSKIEGO CHŁOPA.

(Telefonicznie od naszego korespondenta)

Pogranicze sow., 16 paźdz.

Niejednokrotnie już wskazywaaliśmy w „Gaz. Lw.” na niestające bezczelne insynuacje i kłamstwa, któremi przepelnione są pisma sowieckie, a zwłaszcza na Ukrainie wobec Polski i wszystkiego, co się dzieje w naszym kraju. Rzecz jasna, że bandycki napad na pociąg pod Lunincem również znalazł sobie odpowiednie „oświetlenie” w prasie bolszewickiej. Już pierwszy komunikat o napadzie głosił, że „napadu dokonał jeden z licznych oddziałów białoruskich powstańców, uzbrojonych w karabiny maszynowe, i przytem zabito pułk. żand. Kande(?) oraz rannono kilku

POSEŁ WOJKOW NIE BRAŁ UDZIAŁU W ZAMORDOWANIU CARA.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) „Nowiny” podają, że agreement dla Wojkwa udzielony został dopiero wówczas gdy rząd sowiecki dostarczył polskiemu niezbitych dowodów, że Wojkow nie brał udziału w zamordowaniu cara i jego rodziny.

NOWE NAPADY BANDYCKIE.

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 października. (Z) Z powiatu daniłowiczowskiego, donoszą, że w dniu 8 b. m. 4 uzbrojonych bandydów dokonało rabunku we wsi Macioła. Do mieszkań na niejakiemu Giscet, wtargnęli bandyci z rewolwerami, ubraniami w kurtki. Po sterroryzowaniu domowników zabrali kosztowności, pieniądze i skryli się do lasów.

Warszawa, 16 października. (Z) Z powiatu święciańskiego donoszą, że w nocy z 10 na 11 b. m. uzbrojeni w karabiny bandyci na terytorjum gminy Kobyliński j napadli na gospodarzy, zabili gospodarza i te że wsi Łapsiuka, poczem zrabowali rzeczy zbiegli. W okolicy Dubna patrolujący posterunkowi w czasie pościgu za bandytami zostali ciężko ranni.

POLSKA — FRANCJA.

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa 16 października. (Z) Komunikują, że w najbliższym czasie mają być wznowione pertraktacje między Polską a Francją w sprawie odnowienia konwencji emigracyjnej.

urzędników polskich”. Dalsze zaś wiadomości przedstawiają całą Polskę a szczególnie kresy wschodnie jako teren całkowitego ogarnięty powstaniami chłopskimi. Dzienniki sowieckie codziennie przynoszą obszernie relacje i sprawozdania z „frontu białoruskiego”, omawiając dokładnie „powodzenie partyzantów” w różnych miejscowościach. Jedna depesza np. donosi, że „przy generalnym sztabie (polskim) kreowano specjalny oddział, kierujący operacjami wojskowymi na wewnętrznej stronie białoruskiej”, druga znów donosi, że „powstańcy wszędzie występują z niezwykłą odwagą i uporczywością”, że władze — w związku z

„powstaniem” — aresztowały 3 tys. „niewinnych” białorusinów, których bija, mordują itd.

Rekord bezczelności osiągnął jednak urzędowy organ armii sowieckiej na Ukrainie („Krasnaja Armija”). Omawiając „ucisk szlachty na kresach”, a szczególnie na terenie Małopolski wschodniej, gdzie Polaków zaledwie 14 proc., a Ukraińców natomiast 5 i pół miliona (!). „Krasnaja Armija” w artykule pt. „Czyż zwrócone na S. S. S. R.” szerzy bezprzykładne kłamstwa: „Szerokie warstwy ludności Galicji i Białorusi utraciły już zupełnie wiarę w jakiegobądź łaskawe ulgi ze strony Ligi Narodów lub „panów” polskich. Lepszą część niefodzieży ukraińskiej i białoruskiej uchodzą nagminnie do powstańców i tworzą oddziały partyzanckie”. Dalej idzie perfidne powołanie się na...

...pisma polskie. Dosłownie brzmi ten ustęp jak następuje: „Prasa polska zmuszona była przyznać się, że popularność S. S. S. R. (sowietów) wśród Ukraińców i Białorusinów jest ogromna (!!). Wykładnikiem nastroju szerokiej mas włościańskiej są pogłoski, rozpowszechniane obecnie po wsiach polskich. „Oni” już przedko przyjdą — twierdzą wszędzie z wiarą i nadzieją chłopci. „Oni” — powiada dalej pismo sowieckie — to są my, bolszewicy, czerwoni”. — „Jak tylko skończą się zbiory urodzaju — powtarza „Krasnaja Armija” rzekomy głos „polskiego włościanstwa” — „oni” przyjdą i zbawią nas od ucisku szlachty”. Z swej strony organ dowództwa armii ukraińskiej dodaje: „Pogłoski te są — rzecz jasna — całkiem bezpodstawne. Właśnie sowiecki nie projektuje żadnych pochodów na Polskę”. „Pogłoski te są jednak bardzo charakterystyczne dla panujących obecnie (!!) nastrojów. Stwierdzają one (pogłoski) — kończy z zwykłą perfidią bolszewicką organ sowiecki — że już niebawem możemy stać się naczyniami świadkami powstania Ukraińców i Białorusinów, zniechęconego przeciwko szlachcie polskiej!”. Informacje i oświetlenie — zaiste nie wymagające żadnych komentarzy.

Powstanie na Białorusi sowieckiej.

Chłopi mordują czerwonoarmiejców.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 października (Z). Z Wilna donoszą o powstaniu na Białorusi sowieckiej: według wiadomości powstanie coraz więcej się rozszerza, a bezpośrednią przyczyną jego jest rekwizycja zboża przez bolszewików u miejscowych włościan. Zboże to bolszewicy wywożą z Białorusi do zagrożonych głodem prowincji. Rząd sowietów zastosował represję. Przed kilkoma dniami oddziały czerwonej armji krociły do jednej wsi w powiecie smoleńskim, powitane tam zostały przez mieszkańców gradem kul. Dziewięciu ludzi zostało zabi-

tych. Wysłano oddział karny ze Smoleńska, który wpadł w zasadkę urządzoną przez włościan. Zasadzka udała się gdyż wymordowano 50 czerwonoarmiejców. Żołnierze sowieccy zmuszeni byli do ucieczki. Niejaki Michajłow, b. oficer armji carskiej, starał na czele walki przeciwko sowietom. Z tego powodu władze wojskowe sowieckie ogłosiły stan wojenny w Smoleńsku. W więzieniach Smoleńska znajduje się około 6 tys. włościan podjarzanych o udział w powstaniu.

Senat gdański utrudnia porozumienie z Polską.

NIESŁYCHANA AROGANCJA SENATU WOBEC POLSKI. — „POLSKA UPRAWIA W STOSUNKU DO GDAŃSKA POLITYKĘ WYMUŚCZENIA”.

Gdańsk, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu gdańskiego toczyła się dalsza rozprawa nad wnioskiem socjalnych demokratów o wyrażenie senatowi votum nieufności.

Na uwagę zasługuje przemówienie przywódcy socjalistów Gilla, który między innymi stwierdził, że senat obecny jest jednostronnie zorientowany w kierunku nacjonalistycznym, co utrudnia i wprost unieemożliwia wszelkie porozumienie z Polską. Ponadto senat postępuje wobec Polski z niesłychaną arogancją, okazując brak wszelkich form międzynarodowej grzeczności

oraz form dyplomatycznych. Na dowód tego poseł Gill przytoczył oświadczenie złożone przez wiceprzewodniczącego senatu Zima, który na jednym z posiedzeń oświadczył, że Polska uprawia w stosunku do Gdańska politykę wymuszenia. Takie postępowanie senatu nie może się przyczynić do polepszenia stosunków z Polską. Po zakończeniu dyskusji, odbyło się głosowanie nad wnioskiem socjalistów o votum nieufności. Na ogólną liczbę posłów do sejmu gdańskiego 120, głosowało 116, z tego 52 za wnioskiem, 56 przeciw, a 8 wstrzymało się od głosowania.

Kronika telegraficzna.

— Dzienniki donoszą z Kolonii, że generał Degoutte odjechał wczoraj do Paryża, wobec czego nastąpiła oficjalna zmiana w dowództwie francuskiej armii nadreńskiej. Następcą generała Degoutte ma przybyć do Moguncji za trzy do cztery tygodni.

— Kapitan pewnego okrętu amerykańskiego zatknął flagę amerykańską

na wyspie Herde koło wyspy Wrangla.

— Jak donoszą dzienniki, rząd postanowił wydalic z granic państwa Schulzego Forstera, który jest szegany listami gończymi.

— Rada miasta Paryża wręczyła znakomitemu lotnikowi Doasi jego miedzianą złoty medal m. Paryża. Na cześć lotników aeroklub wydał bankiet, w którym wzięło udział 400 osób.

KRYZYS PRZEJAZDU CUKROWNICZEGO.

Warszawa, 16 października. (Tel. G. L.) „Rzecz ospolita” zamieszcza oświadczenie kół przemysłu cukrowniczego o kryzysie jaki przeżywa obecnie. Cukrownie mają obecnie duży nadmiar wyobionego produktu i mu za go wywozić za granicę po cenach niższych od własnych kosztów. K nsumcja kraju nie zwiększyła się, wzrost kosztów produkcji i mała wydajność pracy robotniczej komplikują sytuację.

GRANICA WSCHODNIA RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 15 października. (Tel. G. L.) Przewodnic. delegacji polskiej w mieszanej komisji granicznej na wschodzie p. Leon Wasilewski przekazał min. Skrzyńskiemu ostateczny protokół o przebiegu granicy państwowej między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, podpisany w Moskwie 31 lipca br. z odpowiednimi załącznikami. W ten sposób komisja graniczna ukończyła zupełnie swe zadanie. Min. Skrzyński wyraził w imieniu rządu polsk. Wasilewskiemu podziękowanie.

REORGANIZACJA DEPARTAMENTU WYznań.

Warszawa 16 października. (Tel. G. L.) Departament wyznań ma ulec reorganizacji od początku r. 1925, przy podziale na wydziały I. ogólny, II. chrześcijański, III. niechrześcijański. Dotychczasowi kierownicy wydziałów: chrześc. biskup Szelażek, ewangelickiego Geisler i mozar. jego A. Falberg otrzymali dymisję z zajmowanych stanowisk. Zaproponowano im natomiast dalszą pracę w charakterze konsultantów jako urzędnicy kontraktowi.

Z KOMISJI WOJSKOWEJ.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) Wyznaczone na dziś popołudniu posiedzenie połączonych komisji wojskowej i prawniczej nie odbyło się z powodu nieprzybycia na posiedzenie obu referentów projektu ustawy o zakwaterowaniu wojsk. pp. Chelmońskiego i W. Chlińskiego.

Feljeton „Gazety Lwow.” z d. 17. X. 1924

Dawne kontrakty i jarmarki lwowskie.

(Obok kontraktów — jarmarki — Niepowodzenie jarmarku wełnianego — Reklamy na jarmarku św. Agnieszki. — „Łokciec ręczników za cztery centy!” — Rozkwit jarmarków świętopieskich. — Kolej raz zadana jes smiertelny jarmarkom)

II.

Obok kontraktów istniały także jarmarki. Było ich dwa: wełniany i św. Agnieszki. Jarmark wełniany wszedł w życie dopiero od r. 1837 i trwał przez tydzień, tj. od 1 do 7 lipca. Przez zaprowadzenie go chciano zapobiec wyzyskowi ze strony przekupniów starozakonnych którzy, krążąc od dworu do dworu, nabywali wełnę po cenach, jakie sami sobie ustanawiali. Miasto w nadziei znacznych zysków pobudowało kosztem 3.000 złotych szopy na pomieszczenie wełny na wolnym placu obok ogrodu Jeznickiego, nie

pobierając na razie od wystawców żadnych opłat.

Niestety, niepomyślny stan pogody i pokatne intrygi faktorów, którzy lękali się jarmarku i dlatego postarali się zawczasu o wykupienie gotowych zasobów wełny po mniejszych oweczarniach, sprawiły, iż pierwszy zaraz targ wełniany we Lwowie zawiodł sromotnie. Dostarczono nań zaledwie 1700 cetnarów strzyży z oweczarni Lorkowskich, W. Gólułchowskiego, Lubomirskich, Sapielów i Siemińskich, a ten szczupły zasób nie znalazł nabywców, gdyż zaledwie dwóch kupców z miejscowych zjawilo się na jarmarku.

Jeszcze gorzej poszło w roku następnym, gdyż zniechęceni pierwszym niepowodzeniem ziemianie dowieźli zaledwie 1450 cetnarów towaru. Nie dziw przeto, że zagraniczni kupcy nie zjawiali się po tak drobne stosunkowo zakupy. Nie polepszyło się i później w tym względzie jarmark lwowski nie rozwijał się tak, jak sobie zrazu obiecywano, to też w końcu przeniesiono targi wełniane w r. 1855 do Brodów.

Wskrzyszono natomiast w następnym roku jarmark św. Agnieszki, który istniał już dawniej i początkowo przypadał na kontrakty styczniowe, a następnie został wraz z nim przeniesiony na czerwiec. Dla celów tego jarmarku przeznaczono pl. Gołuchowskich na miejsce sprzedaży produktów surowych, plac Halicki i Bernardyński na targowice na konie i powozy, pl. Ferdynanda (dziś Marjacki) na wyroby fabryczne i kolonialne, a plac Castrum na drzewo i garnki.

Mimo słoty w dniu otwarcia jarmarku, powodzenie w pierwszym roku było wielkie. Kupujących było huk, tak, że kramy były w obłożeniu, zwłaszcza te, które miały sprytnie reklamować swój towar. Jeden z korzenników ap. przebrał swego subiekta w oryginalny strój wschodni, dzięki czemu koło namiotu jego parował ciągły natłok, a różki jego, cukier lodowaty, figi i daktyle cieszyły się ogromnym popytem. Towar reklamowano wogóle odpowiednimi napisami, które głosiły np. że można dostać „Łokciec ręczników za cztery centy!”

lub „Trzy szklanki kawy za krajcar!”

Leez i jarmarki św. Agnieszki nie długo cieszyły się powodzeniem. Dopóki był nowością, stanowił atrakcję; gdy jednak urok nowości minął, zaczęto odnosić się do jarmarku coraz obojętniej, aż w końcu poszedł on zupełnie w zapomnienie. Ślady jego dochowały się jeszcze do ostatnich lat ubiegłego wieku w postaci kilku bud. garncarskich na placu Bernardyńskim.

Ogromnej wziętości natomiast zażywały przez długie lata jarmarki Świętojurskie, pochodzące jeszcze z końca 18 wieku. Barwnością swą i malowniczością znieciły one niejednego artystę-malarza, to też zachowało się po nich sporo reprodukcji, z których najlepsze można powziąć wyobrażenie o ruchu, jaki podczas nich panował. Największa wziętość jarmarków świętojurskich przypadła na czasy mniej więcej między r. 1819 a 1860, kiedy to zjeżdżali na nie kupcy z Wiednia, z Pragi, z Berna i z innych miast b. monarchji austriackiej, aby następnie, do załatwienia interesów we

SEJMOWA KOMISJA ROLNA.

Warszawa, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Dziś zebrała się po raz pierwszy po ferjach letnich sejmowa komisja rolna. Komisja miała do rozważenia dwa projekty ustaw o wykonaniu reformy rolnej o parcelacji, projekt rządowy oraz projekt Wyzwolenia. Na posiedzenie przybył Minister reform rolnych Kopezyński, który w imieniu rządu oświadczył, że poprzedni projekt rządowy, wniesiony przez Min. Ludkiewicza, rząd wycofuje, a z projektem posła Pomiatowskiego rząd również nie solidaryzuje się. Minister prosi o **odroczenie rozważania projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej** aż do czasu wniesienia przez rząd nowego projektu reformy rolnej, co ma nastąpić w ciągu trzech tygodni. Nad oświadczeniem Ministra wywiązała się dyskusja, w czasie której został zgłoszony wniosek p. Łuszczyńskiego w brzmieniu następującym: Komisja rolna przychyliła się do prośby Ministra reform rolnych w sprawie odroczenia dyskusji nad projektem ustawy aż do czasu zgłoszenia nowego projektu przez Rząd, co winno nastąpić w okresie jak najkrótszym. Rezolucja została przyjęta, a co do dalszych obrad komisji rolnej, został zgłoszony wniosek, aby dalsze obrady komisji odbyły się jutro o godz. 4 po południu. Wniosek ten uprzedni minister przyjął, wniosek p. Lipina, aby następne posiedzenie komisji odbyło się 22. października.

USTAWA AKCYJNA.

Warszawa, 15 października. Celem opracowania ustawy akcyjnej została wyłoniona przez Ministerstwo skarbu, oraz Ministerstwo przemysłu i handlu specjalna komisja przy udziale kół prawniczych.

Okruchy.

Praca, to jedna z najpotężniejszych wychowawczych charakteru. Budzi ona, nadzieję czy posłuszeństwa, daru panowania nad sobą, uwagi, rzetelności i wytrwałości zarazem. Wypasa ona człowieka w wiadomości, tudzież udziałem do jego specjalnego zawodu a zarazem ułatwia mu życie codzienne. Praca jest najwyższym istnienia naszego prawem, oraz wiecznym żywym motorem, który beha naprzód, tudzież rozwija zarówno jednostki, jak i całe społeczeństwa. Każdy, kto chce istotnie poznać rozkosze życia, musi pracować. Wszystko, co człowiek w sobie samym posiada duchowo wzniosłego, powstało dzięki pracy, czego odzwierciedleniem najdokładniejszym cywilizacja. Gdyby zakazano pracować, ludność umarłaby moraliem, potępiona i przelana.

Samuel Smiles.
Pisma.

Lwowie, jechać dalej z towarami na wschód, aż do Czernowic i nawet dalej.

Plac św. Jura przedstawiał podczas jarmarku widok naprawdę niezwykły. Mnóstwo namiotów, kramów i kramików, stopy towarów wszelkiego rodzaju, wśród nich mnóstwo wyrobów przemysłu wiejskiego, a ponad tem wszystkim unoszący się gwar tysiącznych tłumów — to było codzienne oblicze jarmarku. Nie brakło tam niczego, nawet popisów rozmaitych akrobów, żonglerów i innych „artystów” jarmarcznych. Nie brakło jednak zdecydowanie „souvenirów” w postaci słynnych pierników lwowskich, szczególnie owych t. zw. „juraszków”, bez których żaden ojciec lub matka nie ważył się wracać do domu, gdyż stanowiły one przepisywany upominek dla dziatwy.

Jarmarki świętojurskie utrzymały się stosunkowo najdłużej. Lecz i ich okres świetności skończył się, a to z chwilą, gdy kolej żelazna połączyła Lwów i wogóle kraj nasz z Zachodem. Jarmarki lwowskie stały się odtąd przeżytkiem i wiodły suchotniczy prawdziwie żywot, aż zanikły zupełnie. H. C.

NIENZWYKLE SENSACYJNY DRAMAT WSPÓŁCZESNY Z ŻYCIA ARYSTOKRACJI ŻYDOWSKIEJ — 8 akt. podług powieści Langescheid

HRABIA COHN**TRAGEDJA PRZECHRZTY.**

W GŁÓWNEJ ROLI 5-CIOKROTNIE PRZEJOWANA PIĘKNA XENIA DESNI

Z GENJALNYM PARTNEREM BERNARDEM AIDOR.

„LEW“ wkrótce w kinie „LEW“

Konflikt angielsko-turecki.

RZĄD ANG. GODZI SIĘ NA PRZEKAZANIE SPRAWY LIDZE NARODÓW. — O NATYCHMIASTOWE ZWOŁANIE RADY LIGI NARODÓW.

Londyn, 15 października. (Tel. G. L.) Ogłoszono urzędowy komunikat, z którego wynika, że rząd angielski przyjął wyrażoną w nocie tureckiej propozycję w sprawie przekazania sporu dotyczącego status quo na granicy Iraku Lidze Narodów. W oczekiwaniu decyzji Ligi Narodów, oba rządy miałyby trzymać swe wojska na liniach obecnych.

Genewa, 15 października. (Tel. G. L.) Sekretariat Ligi Narodów otrzymał od Mac Donalda depeszę, w której

premier angielski prosi o niezwłoczne zwołanie Rady Ligi Narodów w celu zbadania wyników pomiędzy rządem angielskim a tureckim różnic w interpretacji ostatniego paragrafu rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 30. września w sprawie status quo na granicy Iraku. — Sekretarz Ligi Narodów o depeszy tej zawiadomił natychmiast przewodniczącego Rady Ligi Narodów Hymansa.

Walka wyborcza w Anglii.

UKŁAD MIĘDZY LIBERALAMI A KONSERWATYSTAMI. — KONSERWATYŚCI I LABOUR PARTY WYSTAWIA PO 500 KANDYDATÓW. — WSZYSTKIE PARTJE CZYNIA STARANIA O POZYSKANIE KOBIET-WYBORCZYŃ.

Londyn, 15 października. (Tel. G. L.) Donoszą o dalszych porozumieniach między konserwatystami a liberalami celem uniknięcia rozprószenia się akcji. Między innymi podobny układ został zawarty na okręg Aberavon, z którego wyszedł Mac Donald podczas ostatnich wyborów i w którym obecnie kandyduje. Przeciwnikiem Mac Donalda będzie kandydat partii liberalnej, który otrzyma nieoficjalne poparcie partii konserwatystów. W okręgu wyborczym, w którym kandyduje Lloyd George przeciwnikiem jego będzie kandydat partii pracy. Należy się spodziewać, że podobne porozumienie będzie jeszcze zawarte w kilkudziesięciu innych okręgach wyborczych, co niewątpliwie wpłynie poważnie na rezultaty wyborów.

Według informacji „Timesa”, Labour Party wyda odezwę, w której stwierdzi, że zarzuty, jakoby liczba bezrobotnych wzrosła w ostatnich czasach, nie są ścisłe, gdyż system obciążania uległ pewnym zmianom. W rzeczywistości 30.000 chwilkowo bezrobotnych zostało wciągniętych do listy bezrobotnych. Według ostatnich wiadomości, konserwatyści i partia pracy wystawia po 500 kandydatów, liczba zaś kandydatów partii liberalnej będzie nieco mniejsza. Wszystkie partie czynią usilne starania o pozyskanie kobiet-wyborczyń. Kandydaci i ich agenci informują, że zagadnienia mieszkaniowe i bezrobocie wzbudzają wielkie zainteresowanie wśród słuchaczy.

ZJAZD ORGANIZACJI MUŻULMAŃSKICH W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta). Warszawa 16 października. (Z) Jak się dowiaduje Wasz korespondent, wybitniejsi działacze muzułmańskości muzułmańskiej w Polsce czynią przygotowania do zwołania w Wilnie zjazdu przedstawicieli wszystkich organizacji muzułmańskich w Polsce. Zjazd wileński zgromadzi z górą 5 tys. osób.

ODEZWY KOMUNISTYCZNE NA POLESIU.

(Telefonem od naszego koresp.). Warszawa, 16. października. (Z) Władze polityczne otrzymały zawiadomienie, że w ostatnich dniach w województwie poleskim w rozmaitych miastach zostały rozrzucone w wielkiej ilości odezwy komunistyczne w języku polskim i żydowskim — zaś na wsi ukazały się te same odezwy w języku białoruskim i ukraińskim. Odezwy te nawołują do czynów antypaństwowych. Duże paki odezw znalazła policja polityczna w Sarnach.

POGRZEB FRANCE'A W SOBOTE.

Paryż, 15 października. (Tel. G. L.) Pogrzeb Anatola France'a odbędzie się w sobotę w obecności prezydenta republiki Doumergu'a i wszystkich członków rządu.

Paryż, 15 października. (Tel. G. L.) Rząd niemiecki przesłał na ręce rządu francuskiego depeszę kondolencyjną z powodu śmierci Anatola France'a.

TYDZIEŃ KWESTY NA LOTNICTWO.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) „Nowiny” donoszą, że 1-szy tydzień kwesty na lotnictwo przyniósł około 200.000 zł., a liczba członków przekracza 100.000 osób.

OTRZYMAMY 2-ZŁOTÓWKI METALOWE.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) Dnia 15. bm. wysłano z Anglii 2-gi transport monet srebrnych, zawierający 1 milion sztuk monet 2-złotowych.

BRANTING TWORZY NOWY RZĄD SZWEDZKI.

Sztokholm, 15 października. (Tel. G. L.) Po naraach z przewodniczącym Izby deputowanych i z przywódcami stronnictw politycznych król powierzył Brantingowi misję utworzenia nowego gabinetu. Branting przyjął tę misję.

NIEJASNA SYTUACJA W NIEMCZECH.

Berlin, 15 października. (Tel. G. L.) Przywódca niemieckiego związku chłopskiego dr. Bohme wystąpił z demokratycznej frakcji parlamentu i stał się do niemieckiej partii lud. Tak samo postąpiło wielu innych przywódców frakcji należących do partii demokratycznych.

Berlin, 15 października. (Tel. G. L.) Wczorajsze naady frakcji parlamentarnych celem demokratów i ludowców nie wyjaśniły sytuacji. Dziś miały się toczyć narady w dalszym ciągu. Przed południem zbierze się prezydium frakcji centrowej, po południu zaś odbędzie się posiedzenie wszystkich frakcji parlamentarnych partii koalicyjnej.

AMERYKAŃSKA ROŻYCZA DAVESA CAŁKOWICIE POKRYTA.

Nowy Jork, 15 października. (Tel. G. L.) Bank Morgana komunikuje, że subskrypcja amerykańskiej pożyczki Davesa została całkowicie pokryta.

Londyn, 15 października. O godzinie 13 zamknięto subskrypcję na pożyczkę niemiecką. Zapisy przekroczyły sumę subskrypcyj.

ZEZNANIA MORDERCY ERZBERGERA.

Wiedeń, 15 października. (Tel. G. L.) Z Preszburga donoszą, że obywatel niemiecki Bischowsky aresztowany jako podejrzany o morderstwo Erzbergera został wczoraj ponownie przesłuchany. Przyznał się on, że był członkiem tajnej organizacji Consul i wiedział o planie zamachu na Erzbergera oraz że w krytycznym czasie nosił nazwisko Tillesen. Aresztowany oświadczył, że jest identyczny z poszukiwanym mordercą Tillesenem, ale dodał, że taki człowiek wogóle nie istnieje. W okresie popełnienia morderstwa nosił on to nazwisko, ale gdy się dowiedział, że rząd niemiecki ogłosił listy gończe za jakimś Tillesenem zmienił nazwisko na Triesman. — Przymuszają, że Bischowsky chce w ten sposób wprowadzić w błąd władze.

ROSZCZENIA SOWIETÓW WOBEC RUMUNJI.

Moskwa, 15. paźdz. (Tel. G. L.) W związku z proklamowaniem autonomicznej mołdawskiej sowieckiej republiki soc. demokr. „Izwieścia” omawiają konieczność znięcia się zestawieniem pretensji sowieckich wobec Rumunii. Roszczenia te sprowadzają się między innymi do odszkodowania za 993 wiorsty toru kolejowego, oraz za pozostały na terytorium Bessarabii tabor kolejowy w liczbie 433 parowozów i 7.146 wagonów. Wartość przejętej przez Rumunów flotyli i urządzeń rzecznych wynosi 56 milionów franków, t. j. sumę za którą Rumunia sprzedała rękoma swe urządzenia francji. — Suma ta powinna również podlegać zwrotowi.

Z PADY MINISTRÓW.

Warszawa, 16. paźdz. (Tel. G. L.) Rada Ministrów na posiedzeniu d. 15. bm. powzięła następujące uchwały: Rozporządzenie w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2. lipca 1924 o utworzeniu Komitetu Technicznego przy Ministerstwie przemysłu i handlu dla normalizacji wyrobów przemysłowych oraz ich dostawy. projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzpltej o udzieleniu koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznej dla użytku publicznego Warszawa przez Grodzisk do Żyrardowa, zatwierdzenie mnożonej dla oznaczenia wysokości mierzni funkcyjarszów państw. i osób wojskowych na obszarze woj. m. Gdańska, projekt ustawy o zakazie używania białego i żółtego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o prawie wekslowem, projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzpltej o prawie czeckowem, projekt ustawy skarbowej na r. 1925

Z POBYTU MIN. GEN. SIKORSKIEGO W PARYŻU.

Paryż, 15. października. (Tel. G. L.) Minister spraw wojskowych gen. Sikorski przyjął wczoraj polskiego attaché wojskowego w Paryżu pułk. Kleberga oraz wyższych oficerów polskich przebywających na studiach w wyższych uczelniach wojskowych. Wczoraj wyjechał p. poseł Chłapowski oficjalnie przyjąć, na którym obecni byli wyłącznie niemal przedstawiciele świata wojskowego.

ROKOWANIA W SPRAWIE KONKORDATU POLSKI Z WATYKANEM.

Rzym, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Sekretarz stanu przy Watykanie oraz delegat rządu polskiego prof. Grabski i msr. Bazzegegnii Duca rozpoczęli narady w sprawie Konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Według tutejszych doniesień, konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich w Helsingforsie odbędzie się znowu bez udziału Litwy. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: Sady rozjemcze między państwami bałtyckimi, ogólne położenie po zakończeniu sesji Ligi Narodów w związku z protokołem arbitrażowym, wreszcie udział państw bałtyckich w powszechnym kongresie rozbrojenowym.

FRANCUSKA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA.

Paryż 15 października. (Tel. G. L.) Journal donosi, że rząd francuski ogłosił w ciągu miesiąca subskrypcję pożyczki wewnętrznej 5%. Wysokość pożyczki nie została dotychczas określona i waha się między trzema a 4 milionami franków, względnie nie za. talaby z góry oznaczona.

CZY ZAKŁADY ZEPPELINOWSKIE W FRIEDRICHSHAFEN BĘDĄ ZNISZCZONE?

Berlin, 15 października. (Tel. G. L.) Rząd niemiecki przyjął do wiadomości oświadczenie francuskiego podsekretarza stanu do spraw lotnictwa, i wydaje się nie być skłonny do wypełnienia nałożonego nań przez traktat wersalski zobowiązania zniszczenia zakładów Zeppelinowskich w Friedrichshafen. Niemieckie koła urzędowe sądzą, że Coolidge użyje całego swego wpływu, aby przeszkodzić zniszczeniu zakładów.

Dymisja gabinetu Dawidowicza.

USTĄPIENIE RZĄDU NASTĄPIŁO NA ŻYCZENIE KRÓLA.

Białogród, 15 paźdz. (Tel. G. L.) Gabinet podał się dziś wieczorem do dymisji. Ustąpienie gabinetu nastąpiło na życzenie króla, podjętowane pragmatykiem umożliwienia krajowi polityki pokojowej, zwalczania korupcji i osiągnięcia ostatecznego porozumienia się między Serbami, Chorwatami i Słowencami.

Armia Cze-Kianga zajęła Szanghaj.

WALKI ULICZNE W SZANGHAJU. — NEUTRALNOŚĆ JAPONJI.

Szanghaj, 15 października. (Tel. G. L.) Do miasta wkroczyło kilka tysięcy żołnierzy Cze-Kianga.

Londyn, 15 października. (Tel. G. L.) Z Pekinu donoszą, że wczoraj około 1000 żołnierzy armii Cze-Kianga usiłowało zaatakować dzielnicę francuską w Szanghaju, ale zostali odparci przez żołnierzy marynarki francuskiej. Następnie żołnierze chińscy zaczęli plądrować dzielnicę chińską.

Londyn, 15 października. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Tokio, że poseł japoński w Pekinie wyczytał rządowi chińskiemu notę, w której rząd japoński potwierdza zachowanie neutralności, ale jednocześnie wskazuje na konieczność zabezpieczenia Japończyków, mieszkających w Mandżurji i Mongolii.

Wahabici zajęli Mekkę.

RZĄD EGIPSKI ZARZĄDZIŁ ŚRODKI OSTROŻNOŚCI. — KRÓL ALI UTWORZYŁ RZĄD PROWIZORY CZNY. — UCIECZKA EXKRÓLA HUSSEINA.

Londyn, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Wahabici wkroczyli do Mekki. W mieście spokój.

Kair, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Utrzymuje się tu wiadomość, że wahabici posuwają się w kierunku Akaby. W związku z tem rząd egipski zarządził środki ostrożności.

Djeddah, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Król Ali przybył tutaj i utworzył rząd prowizoryczny. Opuścił on wraz z wojskiem Mekkę, aby uniknąć rozlewu krwi.

Djeddah, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Król Hussein opuścił wczoraj rano królestwo Hedzasu, udając się w niewiadomym kierunku. Wedle obiegających pogłosek król Hussein udał się do Akaby.

Lot Europa—Ameryka.

ZEPPELIN NATRAFIŁ NA PRZESTRZEŃ POKRYTA MGŁĄ. DEPEZA COOLIDGE'A DO KAPITANA STATKU. — PODRÓŻ TRWAŁA 81 GODZIN 25 MINUT. ZEPPELINY BĘDĄ BUDOWANE W AMERYCE.

Boston, 15. paźdz. (Tel. G. L.) O podróży statku powietrznego „Z. R. 3” podają, że wczoraj najechał on na przestrzeń pokryta mgłą i z tego powodu zwrócił się w kierunku północnym. O godz. 16 statek doniósł, że znalazł się znowu w dobrych warunkach atmosferycznych i że posuwa się z szybkością 70 węzłów w kierunku Dable Island W ciągu podróży na statku zabrakło wody.

Waszington, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Komendant statku powietrznego „Z. R. 3” donosi, że statek poczawszy od wysp Azory, idzie wprost na Lakehurst. Depesza nie podająca daty donosi, że statek po przelecie nad Azorami, idzie przy pomocy tylko 3 motorów, posuwając się z szybkością 40 mil na godzinę, aby zaoszczędzić materiał w do palenia.

Nowy Jork, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Reuter donosi, że statek „Z. R. 3” przybył do Lakehurst o godz. 9.55.

Podróż statku z Friedrichshafen trwała 81 godzin 25 minut. Prezydent Coolidge przesłał kapitanowi statku depeszę, w której oświadczył, że czuje się zadowolonym z powodu wznowienia stosunków pokojowych pomiędzy Niemcami a Stanami Zj.

Nowy Jork, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Statek powietrzny Z. R. 3. przybył do Nowego Jorku o godz. 13.29 według czasu środkowo-europejskiego.

Friedrichshafen, 15. paźdz. (Tel. G. L.) Ze strony zarządu przedsiębiorstwa budowy Zeppelina Z. R. 3. zaprzeczają wiadomości, jakoby wszystkie urządzenia przedsiębiorstwa Zeppelina i całe przedsiębiorstwo miało być przeniesione do Ameryki. W Ameryce będzie tylko założona filja przedsiębiorstwa, na której czele stanie dotychczasowy konstruktor inż. Arenstein.

O POMNIK CHOPINA W WARSZAWIE.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) Komitet budowy pomnika Chopina odbył posiedzenie, na którym stwierdzono małą ofiarność społeczeństwa na rzecz budowy pomnika jednego z największych naszych kompozytorów. Uchwalono zwrócić się do społeczeństwa, szczególnie na prowincji o wzmoczenie ofiarności.

LOSY GAZETY „DZIEŃ POLSKI”.

Warszawa 15 października. (Tel. G. L.) Między stronnictwem zachowawczem a N. Chrz. nastąpił układ co do wspólnego wydawania „Dnia Polskiego”. Podobno nastąpić mają z tego powodu zmiany w dotychczasowym kierownictwie wydawnictwa.

Czytajcie „Szczutka”

Inspekcje wschodn. Pogranicza.

Bezpieczeństwo ludności pogranicznej zapewni one.

Lwów, 16. październik. Dca O. K. Vi. gen. Maczewska, po porozumieniu się z Woewodą ar opelskim p. Zawiatowskim, objechał osobście w towarzystwie wydelegowanych przez p. Wojewę organów bezpieczeństwa całe pogranicze wzdłuż Zbuczna, skonstatowawszy wszędzie zupełny porządek, ścisłą współpracę władz administracyjnych z władzami wojskowymi, jakoteż celowość zarządzeń zmierzających do zapewnienia ludności pogranicznej bezpieczeństwa życia i mienia.

III. KONGRES MIĘDZYNARODÓWKI SPORTOWEJ.

Moskwa, 15 października. (Tel. G. L.) D. 11 b. m. otwarto tu III kongres czerwonej Międzynarodówki sportowej przy udziale delegatów Czechosłowacji, Norwegji, Finlandji, Estonji i Związku sow. Do honorowego prezydium powołano przedstawicieli Międzynarodówki komunistycznej, Międzynarodówki związków zawodowych, czerwonej armii i floty, komunistę Podwojskiego, oraz wszystkich sportowców, osadzonych w więzieniach w Europie. W imieniu rządu przemawiał komisarz zdrowia Si maszko, w mieniu a mji komisarz z Unschlicht.

Bunt więźniów w Samborze.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Sambor, 15 października.

(Ci) Wczoraj pod wieczór wybuchły w tutejszem więzieniu okręgowego sądu karnego gwałtowne zaburzenia. W czasie tłumienia buntu zmuszona była straż więzienna użyć broni palnej. Kilku asiu więźniów zostało rannych, jeden Michał Berliulak zabity. Bunt ponowił się dziś przed obiadem. Gmach więzienia otoczony jest przez wojsko. Przyczyną krwawych rozruchów jest podobno zmniejszenie porcji żywnościowych przez nowego dyrektora więzienia p. Korabala.

Zjazd Rad powiatowych Wschodniej Małopolski.

Lwów, 16. październik. W dniu dzisiejszym zbiera się we Lwowie Zjazd przedstawicieli rad powiatowych trzech Woiew. Wschodniej Małopolski.

W Zjeździe, który odbywa się w sali Lwowskiej Rady powiatowej, biorą udział, poza przedstawicielami rad powiatowych, członkowie prezydium Rady Zjazdów z Warszawy, przedstawiciele władz wojewódzkich, oraz szeregi zaproszonych posłów i senatorów.

Program Zjazdu, poza sprawozdaniem centrali, przewiduje referaty i dyskusję na temat finansów samorządu powiatowego i gminnego, szczególnie obecnie aktualny wobec ciężkiego położenia finansowego tych samorządów, oraz zapowiedzianej przez Rząd i Sejm nowelizacji ustawy o finansach komunalnych. Zadaniem Zjazdu będzie, między innymi, dostarczyć materiałów, któreby, z uwzględnieniem miejscowych potrzeb, mogły posłużyć jako dane do zamierzanej nowelizacji.

